



Wacław  
Krupiński:  
*„Po wieczorze  
na »Mężu mojej  
żony« warto  
wybrać się  
na pozostałe  
spektakle  
Gavrana”*

**CO:**  
Mąż mojej żony  
**GDZIE:**  
Teatr Ludowy,  
Scena Pod Ratuszem  
**KIEDY:**  
30 maja, godz. 19.30

Miro Gavran, najwybitniejszy współczesny pisarz chorwacki – nagrodzony kilkunastoma nagrodami, m.in. Międzynarodową nagrodą dla najlepszego dramatopisarza Europy Środkowej, autor, którego utwory przetłumaczono na siedemnaście języków i pierwszy Chorwat grany w Stanach Zjednoczonych – często gości na scenie Teatru Ludowego. Z wielkim powodzeniem wystawił on znakomite sztuki Gavrana: „Wszystko o kobietach”, „Wszystko o mężczyznach”, „Hotel Babilon” oraz – prapremiera polska – „Mąż mojej żony”. Ten ostatni spektakl wciąż utrzymuje się na afiszu, mimo ośmiu lat od premiery. Oto Zeflik – Andrzej Franczyk i Edmund – Jacek Strama, czyli mężczyzna, który spotkał męża swojej żony. To sytuacja, której trudno sprostać na trzeźwo. Zatem panowie wraz z ilością wychylanych kieliszków przechodzą od wzajemnej wrogości do zwierzeń. Wspólna żona to

ich łączy, to oddala. Dzieli ich także osobliwa sytuacja oraz status społeczny, ale łączą coraz bardziej intymne problemy, dotyczące w końcu tej samej kobiety. Zgoła nie pośledniej, zważywszy rozmiary suszących się na sznurku biustonoszy.

Znakomite dialogi, dowcip i wiele trafnych uwag o życiu wpisał autor w tę sztukę. A ich urodę i sens wydobyli Tomasz Obara – reżyser oraz obaj aktorzy, za co wszyscy dostali nagrody na tarnowskim Festiwalu Komedii Talia w 2005 roku.

Tą rolę Jacek Strama, wszak dyrektor Teatru Ludowego, przypomina, że kiedyś głównie grywał, że choć czas spędza przede wszystkim w gabinecie, troszcząc się o środki i repertuar teatru, to aktorstwo wciąż jest jego żywiołem.

Po wieczorze na „Mężu mojej żony” warto wybrać się w podziemia Ratusza na pozostałe spektakle Gavrana. Inteligentna zabawa – gwarantowana.

**WACLAW KRUPIŃSKI**